

# Magia gór – himalaizm

## „Brat z bratem, ramię w ramię” – Nepalczycy na szczycie K2

Kilka dni temu świat obiegła informacja o pierwszym zimowym zdobyciu szczytu K2. Dlaczego jest to wydarzenie niezwykle i historyczne – o tym w materiale TVN 24, do którego prowadzi link poniżej.

<https://eurosport.tvn24.pl/alpinizm,417/nagranie-z-wejscia-na-k2-film-ze-szczytu-wideo,1046550.html>



### ROZMOWA:

1. Dlaczego zimowe zdobycie szczytu K2 należy uważać za historyczne?
2. W jaki sposób Nepalczycy zdobyli szczyt K2?  
Co oznacza idiom: „brat z bratem, ramię w ramię”?
3. Jaka jest twoja opinia o wspinaczce wysokogórskiej?
4. Dlaczego ludzie uprawiają ten sport i ryzykują własne życie?
5. Jak przygotować się do wyprawy w Himalaje?
6. Z jakimi problemami borykają się zwykle himalaiści przed i w trakcie wyprawy?
7. Jaka jest twoja opinia o komercyjnych wyprawach na Mount Everest?
8. Jaki negatywny wpływ na środowisko mają wyprawy wysokogórskie?  
(np. śmieci, odpady biologiczne, puste butle z tlenem itp.)
9. Czy chciałbyś uczestniczyć w jednej z takich wypraw? Dlaczego tak/ dlaczego nie?
10. Czy znasz nazwiska słynnych himalaistów?



**Jerzy Kukuczka** – jest drugim po Reinholdzie Messnerze – zdobywcą Korony Himalajów i Karakorum. Tego niezwykłego wyczynu dokonał zaledwie w ciągu ośmiu lat (1979-1987). Jako pierwszy zdobywał niektóre szczyty zimą; wytyczał także nowe trasy dla szczytów zdobytych wcześniej przez innych. Jeden z najwybitniejszych himalaistów w historii. Zginął 24 października 1989 roku podczas zdobywania Lhotse nową drogą. Jego partnerem był wówczas Ryszard Pawłowski. Kukuczka wspinał się jako pierwszy. Tuż przez granią szczytową odpadł od ściany, a lina nie wytrzymała jego ciężaru. Prawdopodobnie spadł on w kilkumetrową przepaść. Ciała Kukuczki nigdy nie odnaleziono.

W 1988 roku na igrzyskach olimpijskich otrzymał srebrny Order Olimpijski.

### Jak rozumiesz słynne słowa Jerzego Kukuczki:

- „W alpinizmie, jak w szachach – mówił – jest miejsce na swego rodzaju twórczość i sportową rywalizację. Gdyby jej zabrakło, być może nigdy bym się nie wspinał”.
- Mnie nie wystarczy być tylko w górach – dodał później – nie wystarczy być na wyprawie. Uważam, że jeżeli się podchodzi pod górę, to z jakimś celem, a tym celem jest wejść na tę górę.